

Sygn. akt I ACa 719/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Romana Górecka

Sędziowie: SA Roman Dzięczek

SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu 5 lipca 2017 r. w Warszawie

rozpoznał sprawę ze skargi (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w P.

o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt. SA 10/14

I. oddala skargę;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w P. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Jolanta de Heij-Kaplińska Romana Górecka Roman Dzięczek

Sygn. akt I ACa 719/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 r. sygn. SA 10/14 w sprawie o zapłatę kwoty 473 317,71 zł, Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie zasądził od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. kwotę 178 591,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 listopada 2013 r. do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2016 r. wyrok sprostowano (sprostowanie dotyczyło wskazania siedziby strony pozwanej).

(...) spółka z o.o. z siedzibą w O. wniosła skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 27 listopada 2015 r. sygn. SA 10/14 w części dotyczącej pkt 2 i 3 wyroku, tj. co do oddalenia powództwa w zakresie kwoty 294 726,63 zł oraz co do wzajemnego zniesienia kosztów postępowania, zarzucając mu:

I. sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) polegającą na:

1. naruszeniu zasady prawa do sądu, zgodnie z którą każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej);

2. naruszeniu zasady społecznej gospodarki rynkowej, opartej na wolności działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji), w ramach której istotną funkcję chroniącą interesy dostawców spełnia ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji;

w obydwu ww. przypadkach poprzez:

a) brak odniesienia się przez Sąd Arbitrażowy do przesłanek powołanego przez stronę powodową przepisu art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej jako: „u.z.n.k.”), a tym samym pozbawienie strony powodowej ochrony przewidzianej w tej ustawie,

b) ustalenie faktów pozostających w rażącej sprzeczności z treścią przeprowadzonych dowodów,

c) oparcie orzeczenia w dużej części nie na stanie faktycznym sprawy, lecz na abstrakcyjnych twierdzeniach strony pozwanej, pozostających bez związku z rzeczywistym stanem faktycznym;

II. niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, wynikających z regulaminu Sądu Arbitrażowego (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku z dnia 27 listopada 2015 r. w zaskarżonej części, tj. w zakresie pkt 2 i 3 wyroku oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, dlaczego Sąd rozpoznający sprawę nie uwzględnił wniosku o umorzenie postępowania.

Na rozprawie w dniu 5 lipca 2017 r. pełnomocnik skarżącego motywował ten wniosek istnieniem postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 września 2016 r. wydanego w sprawie I ACa 843/16, którym sąd odrzucił skargę. Sprawa będąca przedmiotem rozpoznania i sprawa, w której nastąpiło odrzucenie skargi są tożsame, jak wyjaśniał pełnomocnik, obie dotyczą skargi (...) sp. z o.o. z dnia 10 marca 2016 r. o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 27 listopada 2015 r. sygn. SA 10/14. Występowanie dwóch sygnatur wynikało z faktu, że strona pierwotnie wniosła skargę o uchylenie wyroku do Sądu Okręgowego, który postanowieniem z dnia 24 marca 2016 r. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, jednak skarga nie została na dzień 15 kwietnia 2016 r. (ostatni dzień terminu na złożenie skargi) przekazana fizycznie do Sądu Apelacyjnego. Z tzw. ostrożności procesowej dla zachowania terminu strona wniosła 15 kwietnia 2016 r. skargę bezpośrednio do Sądu Apelacyjnego uzasadniając jej ponowne złożenie. Mimo tego w Sądzie Apelacyjnym sprawy otrzymały dwie sygnatury I ACa 719/16 (skarga wniesiona bezpośrednio do Sądu Apelacyjnego) i I ACa 843/16 (skarga przekazana postanowieniem Sądu Okręgowego). Jako pierwsza została rozpoznana sprawa I ACa 843/16, gdzie z uwagi na uchybienie terminu skarga została odrzucona.

Kwestia sądu właściwego i w konsekwencji zachowania terminu do wniesienia skargi wynikała z wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (Dz.U. 2015.1595). Według jej art. 9 do postępowań wszczętych na podstawie ustawy zmienianej w art. 1 i niezakończonych przed dniem wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe. Przepisy dotychczasowe wskazywały jako sąd właściwy sąd okręgowy, natomiast ustawy zmieniającej

sąd apelacyjny. Pytanie strony skarżącej o sąd właściwy wynikało z dwóch możliwych interpretacji „wszczęcia postępowania” i jego „niezakończenia”.

Ustawa zmieniająca w art. 9 ustanawiała zasadę działania nowej ustawy do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Linie wytyczającą granicę czasową między stosowaniem ustawy dotychczasowej a zastosowaniem ustawy nowej wyznacza chwila „zakończenia postępowania”. Przy czym ze względu na dokonywanie ustawą zmiany przepisów kodeksu postępowania cywilnego, postępowaniem do którego odnosi się art. 9 ustawy zmieniającej jest postępowanie przed sądem powszechnym a nie sądem polubownym, który ustala własne zasady postępowania w regulaminie. Ponadto ustawa zmieniająca posługuje się sformułowaniem „postępowania” a nie „sprawy”, stąd określenie momentu wszczęcia i zakończenia postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego a contrario udzieli odpowiedzi, kiedy postępowanie nie zostało wszczęte i jest niezakończony. Wszczęcie postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego następuje zatem przez wniesienie skargi, a zakończenie oznacza wydanie orzeczenia kończącego postępowanie sprawie w danej instancji lub innego orzeczenia trwale zamykającego drogę do wydania wyroku (por. T. Ereciński (red.) Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz. Tom VI. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), WK, 2017, LEX, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 r. III CZP 124/06 OSNC 2007/6/91 i cytowane tam orzecznictwo). Z tych względów do niniejszej sprawy miały zastosowanie przepisy ustawy nowej i sądem właściwym do wniesienia skargi był sąd apelacyjny.

Odrzucenie skargi w sprawie I ACa 843/16 nie jest następczą przeszkodą procesową, która mieści się w dyrektywie przepisu art. 355 k.p.c. stosowanego w związku z art. 1207 §2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Niedopuszczalność wyrokowania zasza następnie to wystąpienie jednej z bezwzględnych przesłanek procesowych, które gdyby wystąpiły w chwili wszczęcia postępowania prowadziłyby do odrzucenia (tu skargi), a pojawienie się ich w toku postępowania skutkuje umorzeniem postępowania. Żadna z takich przeszkód nie nastąpiła (art. 199 k.p.c.), a odrzucenie skargi wywołane zostało niedochowaniem terminu do jej wniesienia. W tej sytuacji odrzucenie skargi nie stanowi res iudicata dla niniejszej sprawy, bowiem skarga nie została rozpoznana merytorycznie co uzasadniało odmowę umorzenia postępowania.

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest środkiem odwoławczym, lecz rodzajem nadzwyczajnego środka nadzoru judykacyjnego sądu powszechnego nad działalnością sądu polubownego. Wynika z tego, że sąd powszechny nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2007 roku, I CSK 82/07). Mimo wprowadzenia art. 1207 §2 k.p.c. w postępowaniu ze skargi sąd apelacyjny sprawuje funkcje kontrolne w innym sensie – nie rozpoznaje merytorycznie sprawy rozstrzygniętej przez sąd polubowny, a decyduje jedynie, czy istnieją określone podstawy do uchylenia wyroku arbitrażowego. Z tego względu liczne przepisy o apelacji nie będą mogły mieć zastosowania w ogóle, inne rzadko będą mogły być stosowane wprost (T. Ereciński, op. cit.).

Jako pierwszą podstawę skargi wskazano sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej poprzez naruszenie zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i zasady społecznej gospodarki rynkowej opartej na wolności działalności gospodarczej (art. 20 Konstytucji).

Na podstawie wyrażonej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzuli porządku publicznego wyrok sądu arbitrażowego ulega zatem uchyleniu wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku. Klauzula porządku publicznego jak każda klauzula generalna jest niedookreślona, co pozostawia sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie dużą dyskrejonalność, niemniej na jej podstawie kontrola elementów składających się na orzeczenie sądu polubownego nie może przybierać rozmiarów właściwych kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1975 r., I CR 625/75, OSNCP 1976, nr 10, poz. 215). Zakaz kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia, związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego.

Uzasadniając naruszenie zasady prawa do sądu i zasady społecznej gospodarki rynkowej, skarżący przedstawia własną analizę stanu faktycznego i powołuje orzecznictwo sądów powszechnych (litera C uzasadnienia skargi).

Tymczasem poddanie sprawy kompetencji sądownictwa polubownego wyłącza spór między stronami z kognicji sądów państwowych. Kompetencja sądu polubownego nie ma w tym przypadku jedynie charakteru swoistej prejurysdykcji, przeciwnie, sąd polubowny, z woli stron, wchodzi w miejsce sądu państwowego, w celu samodzielnego i pełnego rozstrzygnięcia sporu między stronami. Autonomiczna pozycja sądownictwa polubownego jako alternatywy wobec sądów państwowych powoduje, że strony zapisu na sąd polubowny muszą się liczyć z tym, iż kontrola rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sąd państwowy nie stanowi i nie może stanowić ekwiwalentu kontroli instancyjnej typowej dla sądownictwa państwowego. Kontrola ta, jakkolwiek nieodzowna i powszechna w kontekście prawoporównawczym, służyć ma przede wszystkim eliminowaniu nadużyć arbitrażu i najdalej idących uchybień, mających znaczenie nie tylko z punktu widzenia stron, lecz także porządku prawnego w ogólności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 321/06, z dnia 12 września 2007 r., I CSK 192/07, i z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 557/13).

Sąd Arbitrażowy poświęcił znaczną część rozważań art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. i ocenił umowę łączącą strony oraz poszczególne usługi, mianowicie zarządzania budżetem marketingowym, (...), promocyjne. Rozważając poszczególne usługi Sąd Arbitrażowy odwoływał się do materiału dowodowego i na podstawie tegoż materiału wyciągał wnioski w kontekście art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Zdaniem skarżącego wynik tej oceny jest błędny, ale przyjmuje się, że nawet błędna wykładnia prawa materialnego sama przez się nie powoduje, że wyrok sądu polubownego podlega uchyleniu jako sprzeczny z klauzulą porządku publicznego (por. wyrok SN z dnia 21 grudnia 1973 roku, I CR 663/73, OSPiKA 1975, nr 1, poz. 4).

Innymi słowy, naruszenie przepisów prawa materialnego podlega badaniu w postępowaniu wywołanym skargą o uchylenie orzeczenia sądu polubownego jedynie wówczas, gdy naruszone przepisy wyznaczają zasady porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym klauzulę porządku publicznego interpretować należy ściśle. Choć wskazane zasady w postaci prawa do sądu i społecznej gospodarki rynkowej opartej na wolności gospodarczej pozostają w interesie porządku prawnego w ogólności, to nie można przyjąć, że sposób argumentacji skarżącego odwołującego się do tych zasad poprzez przedstawienie wykładni przepisu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. należy do podstawowych zasad polskiego porządku prawnego. W istocie skarżący domaga się, aby wykładnia art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. oparta na powołanym orzecznictwie sądów powszechnych została włączona do podstawowych zasad porządku prawnego i w konsekwencji, aby sądy powszechne dokonały szczegółowej kontroli rozumowania sądu polubownego w sytuacji, gdy sąd zastosował art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., ale wynik tej subsumcji stanu faktycznego nie zadowala skarżącego. Taka argumentacja oznacza niedopuszczalne w postępowaniu wywołanym skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego badanie merytorycznej poprawności wydanego orzeczenia. Ocenność stanów faktycznych zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 października 2014 r. SK 20/12 wymaga rozważania każdej sprawy osobno i wynik tej oceny może doprowadzić do różnych konkluzji, stąd opieranie się na orzecznictwie sądów powszechnych nie jest wystarczające na wykazania naruszenia zasady porządku prawnego.

Sąd Arbitrażowy ocenił wiarygodność i moc dowodów odwołując się do zeznań świadków i opinii biegłego. Nie jest naruszeniem zasad postępowania przed sądem polubownym inny wynik oceny materiału dowodowego niż proponowany przez stronę.

W niniejszej sprawie Sąd Arbitrażowy nie pominął przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji - przeciwnie - zastosował je dokonując wykładni i przeprowadził subsumpcję na podstawie dokonanych przez siebie ustaleń. Przyjęty w tej mierze pogląd nie godził w elementarne zasady wykładni i nie prowadził do kolizji z podstawowymi zasadami porządku prawnego.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i zwrócił przeciwnikowi skargi wynagrodzenie adwokata w wysokości 2 400 zł stosownie do §8 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

(Dz.U. z 2015 poz. 1800) z opłatą skarbową 17 zł. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania skarżącego kosztami postępowania wywołanymi wniesieniem skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Niezależnie od złożenia skargi do dwóch sądów i w konsekwencji prowadzenia dwóch postępowań, jedno z nich zakończyło się orzeczeniem formalnym, natomiast niniejsze wszczęło postępowanie merytoryczne z wszelkimi tego konsekwencjami. Niedopuszczalność orzekania nie zachodziła, a cofnięcie skargi nie nastąpiło, co ewentualnie mogłoby stanowić podstawę rozważań, czy cofający jest, czy nie jest przegrywającym sprawę. Oddalenie skargi stawia skarżącego wprost w roli przegrywającego czemu odpowiada zasada odpowiedzialności za wynik procesu.

Jolanta de Heij-Kaplińska Romana Górecka Roman Dzik